

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 4 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie o sygn. akt I C 778/15 z powództwa W. M. przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 2.525,50 oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że w dniu 19 października 1995 roku W. K. zawarł z (...) Bankiem (...) S.A. Grupa (...) S.A, Oddział (...) w Ł. umowę pożyczki nr (...) na kwotę 885,60 zł. Na zabezpieczenie kredytobiorca wystawił weksel in blanco na zlecenie (...) Banku (...) S.A., VI Oddział w Ł. W dniu 19 października do weksla wystawiona została również deklaracja wekslowa, zgodnie z którą (...) S.A. miał prawo wypełnić weksel w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu wystawcy z tytułu pożyczki, łącznie z odsetkami, prowizją oraz weksel ten opatrzyć datą płatności według swojego uznania, zawiadamiając wystawcę listem poleconym co najmniej na 7 dni przed terminem płatności weksla. W dniu 18 września 1997 roku (...) Bank (...) S.A. Grupa (...) S.A, przeniósł w drodze przelewu na (...) spółki (...) i H. T. wierzytelność z tytułu pożyczki wobec W. K. w kwocie 644,38 zł (z tytułu kapitału, odsetek i kosztów). W § 1 umowy o przelew wierzytelności stwierdzono jednocześnie, że na rzecz (...) przeniesione zostaje także zabezpieczenie przedmiotowej wierzytelności to jest weksel in blanco. Bank zobowiązał się o przelewie powiadomić dłużnika (§ 3 umowy). W dniu 7 lutego 2000 roku W. K. zmarł. Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, że spadek po W. K. nabyła jego żona M. K.. Postępowanie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku toczyło się z wniosku W. M.. W pkt 2 postanowienia sąd ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Weksel wypełniony został po 17 latach od powstania zobowiązania i po 12 latach po śmierci jego wystawcy na kwotę 2.432,50 zł z terminem płatności 4 października 2012 roku, zaś jako datę wystawienia weksla wpisano 1 października 2012 roku.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu. Podstawą prawną roszczeń powoda w zakresie kwoty 2.432,50 zł było oświadczenie poprzednika prawnego pozwanej o zaciągnięciu zobowiązania wekslowego w związku z umową pożyczki z dnia 19 października 1995 roku oraz umowa przelewu zawarta między pożyczkodawcą a W. M. i H. T. jako nabywcami wierzytelności. Jako podstawę powyższego roszczenia powód przedłożył weksel, z którego wynika zobowiązanie W. K. do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Uzasadniając oddalenie powództwa w pierwszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał, że z urzędu znana jest sądowi okoliczność, że spółka cywilna (...) zakończyła swą działalność około 2005 roku. W tej sytuacji powód do wykazania swej legitymacji czynnej powinien był wykazać, że w ramach podziału majątku spółki przypadła mu określona wierzytelność dochodzona w niniejszym procesie. Na tę okoliczność powód nie złożył żadnych oświadczeń i nie przedstawił żadnych dokumentów. Sąd przyjął zatem, że powód nie wykazał swojej legitymacji czynnej. Nawet gdyby jednak przyjąć, że taką legitymację posiada za oddaleniem powództwa przemawiała okoliczność wypełnienia przez powoda weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym, w złej wierze. Jak wynika z przedstawionych przez powoda dokumentów weksel powyższy wystawiony został przez pożyczkobiorcę jako weksel in blanco na zabezpieczenie roszczeń pożyczkodawcy. Zgodnie z deklaracją wekslową pożyczkobiorca upoważnił pożyczkodawcę do wypełnienia weksla w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu w (...) S.A. z tytułu pożyczki łącznie z odsetkami, prowizją i kosztami oraz do opatrzenia go datą płatności według swego uznania, zawiadamiając wystawcę weksla listem poleconym przynajmniej na 7 dni przed terminem płatności. Zgodnie z przepisem art. 10 prawa wekslowego jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. W ocenie Sądu Rejonowego, w sprawie niniejszej przedstawiony weksel wypełniony został z rażącym naruszeniem upoważnienia do jego wypełnienia. Przede wszystkim wypełniony został po 17 latach od powstania zobowiązania głównego, w tym po 12 latach od śmierci wystawcy weksla. W orzecznictwie i w literaturze dominuje stanowisko, że treścią upoważnienia zawartego w deklaracji wekslowej towarzyszącej wystawieniu weksla in blanco, wręczanego dla zabezpieczenia określonego roszczenia, jest objęte uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. Odnosi się to również do przypadków użycia w deklaracji wekslowej zwrotu przewidującego możliwość wypełnienia weksla w każdym czasie

oraz opatrzenia go datą płatności według uznania wierzyciela" – np. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 522/07, LEX nr 496389, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 r., II CSK 75/06, LEX nr 291045.

W niniejszej sprawie suma, na jaką opiewa weksel przewyższa kwotę wierzytelności nabytą w drodze przelewu wraz z odsetkami za opóźnienie za okres ponad 15 lat (od daty 18 września 1997 roku do dnia 1 października 2012 roku). W ocenie Sądu Rejonowego, sprzeczne z porozumieniem wekslowym jest również wskazanie daty wystawienia weksla przypadającej na 12 lat po śmierci jego wystawcy. Należy również wskazać, że powód, wbrew deklaracji wekslowej nie przedstawił dowodu doręczenia pozwanej listem poleconym zawiadomienia o wypełnieniu weksla, przedstawiając jedynie niepodpisane pismo – przedsądowe wezwanie do wykupienia weksla, bez dowodu jego nadania i doręczenia.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Rejonowy oddalił powództwo przyjmując, że powód nie wykazał swej legitymacji do wystąpienia o zapłatę wierzytelności nabytej przez wspólników spółki cywilnej (...), a ponadto nawet gdyby legitymacja taka mu przysługiwała, to jego działanie jako działanie w złej wierze nie zasługuje na ochronę. Za oddaleniem żądania powoda w zakresie kwoty 93 zł z tytułu kosztów postępowania spadkowego przemawia okoliczność, że o kosztach powyższych rozstrzygał już sąd w postępowaniu w sprawie II Ns 2238/14, przyjmując w pkt 2 postanowienia, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. Skoro W. M. nie był zadowolony z powyższego rozstrzygnięcia miał prawo je zaskarżyć do sądu wyższej instancji. W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek podstaw do zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda powyższej kwoty. Wobec spełnienia przesłanek z art. 339 i 340 k.p.c. Sąd Rejonowy orzekł w sprawie wyrokiem zaocznym. Mając na względzie powyższe okoliczności i na podstawie wskazanych powyżej przepisów Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa - art. 339 k.p.c., co miało wpływ na wynik sprawy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że na powodzie, jako podmiocie inicjującym postępowanie cywilne, ciąży obowiązek przedstawienia podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń (187 § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz dowodów na jej poparcie (art. 232 k.p.c.). Zaniechania na tych płaszczyznach mogą prowadzić do stwierdzenia nieudowodnienia podnoszonych roszczeń i oddalenia powództwa, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Wbrew zarzutom skarżącego, nie ma podstaw dla uznania, by Sąd pierwszej instancji naruszył wymieniony w apelacji przepis art. 339 k.p.c. Niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie podstawy do wydania wyroku zaocznego, gdyż spełnione zostały przesłanki wskazane w art. 339 § 1 k.p.c. (pozwana nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę), a równocześnie nie zaszła żadna z okoliczności wymienionych w art. 340 k.p.c. (pozwana nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie składała też w sprawie ustnych ani pisemnych wyjaśnień). Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął sprawę wydając wyrok zaoczny, a zatem nie naruszył żadnego z wymienionych przepisów.

Z treści apelacji wynika, że zarzucanego w apelacji naruszenia art. 339 k.p.c. powód upatruje w tym, że pomimo zaistnienia przesłanek do wydania wyroku zaocznego, Sąd oddalił powództwo. Zarzut ten jest całkowicie chybiony. Skarżący pomija bowiem w swym wywodzie fakt, że domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda nie obowiązuje,

jeżeli budzą one uzasadnione wątpliwości lub zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi tu o kwalifikowaną postać wątpliwości, a mianowicie muszą być one uzasadnione. Te uzasadnione wątpliwości mogą powstać, np. gdy podane w pozwie okoliczności stają w sprzeczności z faktami powszechnie znanymi (art. 228 § 1 k.p.c.) lub faktami znanymi sądowi urzędowo (art. 228 § 2 k.p.c.). Uzasadnione wątpliwości mogą też powstać w wypadku, kiedy twierdzenia powoda zawarte w pozwie odnośnie do stanu faktycznego sprawy są ze sobą sprzeczne, nie zawierają pełnego stanu faktycznego pozwalającego na rozstrzygnięcie sprawy, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp. Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. W wypadku zaistnienia uzasadnionych wątpliwości lub stwierdzenia, że okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie zmierzają do obejścia prawa, sąd powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe, o ile powód zgłosił dowody (art. 232 i 6 k.c.). Jeżeli powód dowodów nie zgłosił, sąd oddał powództwo. W realiach przedmiotowej sprawy powód nie wykazał inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania, że wypełnienie weksla nastąpiło zgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym i idąc dalej w zakresie doręczenia pozwanej listem poleconym zawiadomienia o wypełnieniu weksla.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia bądź wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy /patrz wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6 – 7/76/.

Wbrew zarzutom skarżącego należy podnieść, że Sąd Rejonowy nie postawił sam z siebie zarzutu przedawnienia roszczenia, a badał zgodność wypełnienia weksla z deklaracją wekslową. Sąd Rejonowy wziął prawidłowo pod uwagę okoliczność, że nastąpiło przedawnienie do wypełnienia weksla i uznał zasadnie, że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem. Weksel został bowiem wypełniony po 17 latach od dnia powstania zobowiązania, w tym po 12 latach od śmierci wystawcy weksla. W sytuacji, gdy podstawą dochodzonego roszczenia jest weksel, mający wcześniej postać weksla in blanco, to niezależnie od rozważenia okoliczności dotyczącej tego, czy roszczenie wekslowe nie uległo przedawnieniu w terminie wynikającym z art. 70 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawa wekslowego (Dz. U. 1936 Nr 37, poz. 282 ze zm.), sąd rozpoznający nie jest zwolniony od obowiązku rozważenia, czy weksel został wypełniony zgodnie z umową, a w szczególności, czy w chwili jego uzupełnienia istniało nieprzedawnione roszczenie podlegające zabezpieczeniu. Istotne było również to, że wbrew deklaracji wekslowej, powód nie przedstawił dowodu doręczenia pozwanej listem poleconym zawiadomienia o wypełnieniu weksla, przedstawiając jedynie niepodpisane pismo – przedsądowe wezwanie do wykupienia weksla, bez dowodu jego nadania i doręczenia.

Wobec powyższych uwag należało uznać, iż apelacja strony powodowej stanowi jedynie nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i z trafnym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego i z tych też względów nie mogła skutkować wydaniem korzystnego dla powoda rozstrzygnięcia uwzględniającego apelację.

Mając na uwadze powyższe, a także zważywszy na fakt, że w postępowaniu apelacyjnym nie ujawniono okoliczności, które Sąd drugiej instancji winien wziąć pod uwagę z urzędu, apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.